

Nie sprzedają alkoholu

Data publikacji: 17.09.2012 13:00

Czeska policja i Straż Miejska w Czeskim Cieszynie skrupulatnie kontroluje wszystkie restauracje i puby, w których podawany jest alkohol. Póki funkcjonariusze nie spotkali się ze złamaniem zakazu sprzedaży alkoholu.

450 skrupulatnych kontroli w 171 miejscach, gdzie można kupić alkohol przeprowadzono w Czeskim Cieszynie. Przypomnijmy, że od piątku na terenie Czech obowiązuje prohibicja, wprowadzona przez czeskiego ministra zdrowia. - **Nie znaleźliśmy żadnego błędu, wszyscy producenci i właściciele restauracji stosują się do zakazu. Nadal będziemy jednak kontrolować i nadal apelować**- powiedział zastępca szefa Straży Miejskiej Czeskiego Cieszyna, Michał Wawrzyk.

Również w Polsce obowiązuje zakaz sprzedaży czeskiego alkoholu za wyjątkiem piwa i wina wydany przez Głównego Inspektora Sanitarnego w Polsce Marka Posobkiewicza. Jak mówił GIS w rozmowie w TVN24 obecnie w Polsce mamy cztery przypadki śmiertelne zatrucia. - **Wszystkich przypadków jest kilkanaście. Nie wiadomo, czy mają związek z zatruciami w Czechach. Takie podejrzenie mamy w dwóch przypadkach** - powiedział.

Kilka zatruc spowodowanych jest alkoholem, który znajdował się w butelce z napisem „Helsinki”. Ten alkohol produkowany jest w Czechach.

Czeska prasa podała też, że metanol w trunkach mógł pochodzić z płynu do spryskiwaczy polskiego pochodzenia.

Być może trefny alkohol ma związek z tym zatrzymanym przez celników w Czeskim Cieszynie w czerwcu br. W ręce funkcjonariuszy trafiło wtedy ponad 3,5 tys. litrów alkoholu oraz podrobione papierosy. Grupa przestępcza w skrajnie niehigienicznych warunkach przy użyciu filtrów i węgla, przerabiała przemysłowy alkohol na spożywczy, po czym wlewano go do podrobionych butelek znanych marek p. Helsinki Vodka, Metaxa, Stroh Inlander Rum, Napoleon, Premium Vodka, Lašský Tuzemák, Bismarck Rum, Wódka Funland, a te trafiały na rynek w Polsce i Czechach.

KOD